

ZIEMIA LUBELSKA

PISMO CODZIENNE

M. STEIN-BIELSKO

FABRYKA SUKNA

ODDZIAŁ W LUBLINIE — STASZICA Nr. 1, TEL. 4 57

ma zaszczyt zawiadomić Szanowną Klientelę, że posiada na składzie duży wybór materiałów męskich i damskich po cenach ściśle fabrycznych.

Uwaga: CENY ZNACZNIE ZNIŻONE!

866

DŹWIĘKOWY KINO-TEATR „CORSO“

Od worku 15 września 1931 r.

2 Przebojowe Filmy Dźwiękowo-Śpiewne w jednym 2 programie 20 aktów z udziałem najwybitniejszych gwiazd świata

1. FILM.

Monte Carlo

Przepiękny dramat pełen romantycznych przygód młodej hrabianki. W rolach głównych: JEANETTE MAC DONALD I JACK BUCHANAN

2. FILM.

Niebieski Motyl

Potężny dramat życiowy ilustrujący tragedję inteligentnego człowieka. W rolach głównych: EMIL JANNINGS I MARLENA DITRICH. Powyższe obrazy nie będą wyświetlane na przedstawieniach popołudniowych. Początek seans. codz. o g. 5.30 pop. Ostatni seans o godz. 10 wieczór. Ceny miejsca: 70 groszy, do 1 zł. 50 gr.

Wkrótce otwarcie sezonu.

Kino - APOLLO - teatr

DZIŚ! Wspaniały dźwiękowo-śpiewny Program! DZIŚ! Wytorna Suzy Vernon jako kochanka generała rosyjskiego, w sentymentalnym romanse dźwiękowym reżyserji twórcy „Białych cieni” p. t.

Rozstrzygająca Noc

(GENERAL)

Ponadto zamiast aktualnego tygodnika Marja Malicka, K. Krukowski, A. Dymśa i W. Conti w polskim filmie na tie noweli H. Sienkiewicza p. t.

JANKO MUZYKANT

Początek 1-go seansu o godz. 5.30.

Krawawy napad pod Lublinem

W dniu onegdajszym na jadącego z Zórawnik do Lublina 33-letniego Ignacego Zielińskiego mieszkańca wsi Zórawniki, napadło na drodze kilku drabów uzbrojonych w palki którzy poczęli przerażonego Zielińskiego niemilosierdzie bić. Napad ten był prawdopodobnie zemstą na

liczne porachunków osobistych. Zieliński został przewieziony na stację Pogotowia Ratunkowego w Lublinie, gdzie lekarz udzielił mu pomocy nakładając opatrunki. O tym bezczelnym napadzie została zawiadomiona policja, która prowadzi dochodzenie.

Kompromitujące dokumenty w księgarni „Tom”

WARSZAWA, 15.9. (tel. wł.). W dniu wczorajszym komuniści usiłowali demonstrować w następujących punktach miasta:

O godz. 18 na pl. Opolskim zebrało się około 100 komunistów, którzy zamierzali urządzić wiec. Przybyła policja zatrzymała 18 osób. W czasie rewizji osobistej przy jednym z zatrzymanych ujawniono rewolwer i naboje.

O godz. 7 m. 30 na ul. Smoczej róg Niskiej do zebranych komunistów w liczbie kilkudziesięciu osób zaczął przemawiać jakiś osobnik.

Przybyła policja zebranych rozproszyła i mowę zatrzymała. Przemawiającym okazał się Gerszon Nistelpunkt (Sieradzka 6).

Przy ul. Miłej w Związku piekarzy o godz. 8 wiecz. zebrał się komuniści i na widok policji rozbiegli się po sąsiednich domach.

Trzynastu z nich zatrzymano i odprowadzono do urzędu śledczego.

W związku z aresztowaniem wybitnych literatów komunisty-

cznych jak Hempel, Broniewski, Chwał, Janus i inni, policja polityczna na podstawie znalezionych wówczas dokumentów kompromitujących, przeprowadziła rewizję w lokalu księgarni „Tom” (Leszno 73).

W wyniku rewizji, dokonanej wczoraj wieczorem, znaleziono szereg broszur komunistycznych i dokumentów, które przewieziono do urzędu śledczego.

Znaleziony materiał jest obecnie przedmiotem badań prowadzonych przez urząd śledczy. Dalsze dochodzenie w toku.

6-ty dzień ciągnięcia XXIII Loterii Państw.

Zł. 25.000 na nr.: 166492.
Zł. 10.000 nr.: 204345, 132801 (sprzedany w kolekt. Dom Bankowy E. Morajne, Kapucyńska 3).
Zł. 5.000 na nr.: 206023.
Zł. 3.000 na n-ry: 15298 189223 201139.
Zł. 2.000 n-ry: 7002 51397 104635 147080 202176.
Zł. 1.000 na n-ry: 7106 9781 65941 108256 109520 141216 171386 171386 193443 199304.
Zł. 500 na n-ry: 4538 4796 4876 8381 10348 11586 13641 15301 18943 26572 32557 34738 35902 38084 45098 46212 46930 51286 51957 59839 58680 66534 68747 70669 71870 72901 73839 74056 79594 80207 82569 86235 88972 99573 95985 99768 100400 100149 104103 117568 120123 120499 120564 123719 127055 128084 129900 131221 133267 132794 138770 136269 137362 140932 146842 149972 164027 163926 165060 159446 163926 168215 176013 178844 179689 182183 182772 183407 183214 186512 187335 189276 191082 192247 193242 195901 196490 199449 199792 202439 204452 204591 206666 209197 209357 209817 203812.

Mniejsze wygrane oraz stawki nie zamieszczone w powyższym wykazie, można przejrzeć bezpłatnie w kolekturze Lot. Państw. Domu Bankowego M. Morajne, ul. Kapucyńska 3. Tamże natychmiastowa wypłata wszelkich wygranych, względnie zamiana stawek na losy nowe.

Zamachowcy austriaccy pod kluczem

WIEDEN, 15.9. (Tel. wł.) Aresztowania wśród członków Heimatschutzu trwają w dalszym ciągu. Dotychczas uwieczono 30 wybitniejszych przywódców tej organizacji.

Równocześnie zwolniono z posad wielu urzędników wmiestanych w jakikolwiek sposób w zamach Pfiemera.

Rewizja — przeprowadzona w zamku ks. Starhemberga i Eferding oraz w biurach związku Heimwehry w Wiedniu i w Gracu, dała obfity materiał, wykazujący, że przywódcy Heimwehry prowadzili z szeregiem osób korespondencję w sprawie zamachu.

Honduras znów zagrożony straszliwym cyklonem

LONDYN, 15.9. (Tel. wł.) Stolica Hondurasu angielskiego, Belize, która była nawiedzona katastrofą cyklonu, jest zagrożona dwoma nowymi niebezpieczeństwami. W jednym z przedmieść miasta, noszącym nazwę Mezopotamja, wybuchł wielki pożar, który nie został dotychczas ugaszony. Zachodzi obawa wielkich eksplozji, ponieważ w pobliżu znajdują się składy alkoholu.

Obserwatorium meteorologicz-

ne w Tacubaya sygnalizowało zbliżanie się nowego tornada — który jest gwałtowniejszy od poprzedniego. Cyklon idzie z Vera Cruz i przeszedł już nad miastem w Quintana Roo, w Meksyku. Mieszkańcy, opanowani paniką, uciekają w głąb kraju. Cyklon wyrządził szkody w pasie 100 km. Wody rzeki, która przepływa koło Belize, są zanieczyszczone przez trupy.

Echa pogromu żydów w Berlinie

BERLIN, 15.9. (tel. wł.) W związku z pogromem Żydów w Berlinie w czasie święta Nowego Roku przeprowadziła policja berlińska pod naciskiem protestów i oskarżeń o bezczynność, re-

wizję w lokalach narodowych socjalistów. Celem rewizji było uzyskanie dowodów, czy pogrom był z góry przygotowany. Wyniki rewizji są trzymane w tajemnicy.

Kary za pojedynki

WARSZAWA, 15.9. (tel. wł.) Nowy projekt kodeksu karnego przewiduje bardzo surowe represje za pojedynki.

Karze podlegać będzie nie tylko sam pojedynek, ale także — wyzwanie, jako usiłowanie zabójstwa. Na wypadek spotkania z bronią w ręku, ewentualnie zabójstwa, sprawca karany będzie więzieniem od lat pięciu do piętnastu. Karani będą także sekundanci, jako inicjatorzy pojedynku. Nowy kodeks karny wyklucza wogóle słowo „pojedynki”, jak

i likwiduje przywilej twierdzy, z czego wynika, że pojedynkowiec traktowany będą jak zwykły zbrodniarz, dzięki czemu może wreszcie zlikwidujemy idjotyczny zwyczaj załatwiania sporów honorowych metodami średniowiecznymi.

Narady klubu stronnictwa ludowego

WARSZAWA 15.9. (tel. wł.) Wczoraj o g. 11 przed południem zebrał się w sejmie klub parlamentarny stronnictwa ludowego, wobec czego przybyli do Warszawy wszyscy niemal członkowie klubu wraz z prezesem rady naczelnej posłem Witosem.

Lotnicy niemieccy zaginęli bez śladu

NOWY JORK, 14.9. Lotnicy niemieccy Johannsen i Rody, którzy w niedzielę wystartowali z Portugalji do Nowego Jorku, byli ostatni raz widziani w poniedziałek po południu.

Od tego czasu wszelki ślad po nich zaginął. Wszystkie lotniska na wschodnim wybrzeżu amerykańskim są oświetlone reflektorami.

Szczotka narzędziem zbrodni Drugi dzień procesu Staniakowej

Pierwszy dzień procesu Staniakowej Tokarskiej i Staszewskiej zakończył się badaniem świadków odwodowych.

W dniu wczorajszym rozprawa rozpoczęła się o godzinie 1-szej po południu. Na wstępie przewodniczący odczytał protokół sekcji zwłok, oraz protokół oględzin miejsca zbrodni.

Po odczytaniu protokołów, obecni na sali rozpraw biegli-lekarze w osobach dr. dr. Kujawskiego, Piotrowskiego, Arnsztajna i Płaczkiwicza, zwrócili się do Sądu z prośbą o zezwolenie na odbycie narady.

Sąd uwzględnił tę prośbę, zarządzając przytem godzinną przerwę.

Następnie lekarze po odbytej wspólnej naradzie stanęli przed Sądem, a w ich imieniu odpo-

wiednie wyjaśnienia złożył dr. Kujawski.

Dr. Kujawski w trakcie składania zeznań oświadczył, że jedynym narzędziem zbrodni była w tym wypadku szczotka służąca do zamiatania, którą Staniakowa biła krytycznej nocy swego męża po głowie. Silne zatem uderzenie szczotką w głowę spowodowało wstrząs mózgu, a następnie śmierć Staniaka.

Następnie głos zabrał dr. Piotrowski, który złożył Sądowi dłuższe wyjaśnienia co do samej śmierci Staniaka.

Dalej głos zabierali obrońcy. Następnie na wezwanie Sądu Staniakowa złożyła dodatkowe zeznania co do bicia szczotką. Na tem przewod Sądowy został zakończony a przewodniczący ogłosił przerwę obiadową.

Na wiadomość o zbliżającym

się końcu procesu oraz spodziewanemu odczytaniu wyroku — do gmachu Sądu ściągnęły nowe tłumy ciekawych.

O godzinie 5-ej sala rozpraw wypełniła się po brzegi publicznością. Po rozpoczęciu się posiedzenia, pierwszy głos zabrał prok. Dobrzyński.

Następnie przemawiali obrońcy oskarżonych mec. mec. Lisowski, Rettinger i Kwieciński.

Po przemówieniach obrony Sąd udał się na naradę.

O godz. 9-ej Sąd wyłożył wyrok skazujący Staniakową na 2 lata domu poprawy Tokarski i Staszewski zostali uniewinnieni. Wyrok ten na zebranej publiczności wywołał ogromne wrażenie

Zapisujcie się

na członków Pogotowia Ratunkow.

Zródła anarchji w Europie

Niedziela ostatnia przyniosła czytelnikom poniedziałkowych pism dwie silne emocje: dowiedzieli się z tych pism, że właśnie w dniu świątecznym, kiedy akcje polityczne ustępują na dalszy plan wypoczynkowi — w duchu niezależnych od siebie środowiskach, w dwóch państwach, w Austrii i na Węgrzech, siły wyrotowe obrwały sobie właśnie dzień niedzielny, jako najwłaściwszą porę dla swych anarchistycznych akcji.

Jeżeli mówimy: „siły wyrotowe” i jeśli używamy terminu: „anarchistyczne akcje” — to naprawdę nie używamy tych określeń w znaczeniu przedwojennym kiedy to pojęcia „anarchiści” czy „wyrotowcy” były identyczne z grupą jednostek, niejako znajdujących się poza strukturą danych państw, działających zaw-

szę konspiracyjnie, czy — jak to dawniej mawiano — „podziemnej Europie”. To się dawno już zmieniło. Obie siły wyrotowe, prące do rozsadzenia więzi społecznej i organizacyjnej poszczególnych państw, a więc nacjonalizm i komunizm, nie działają już w „podziemnej” Europie, lecz jako siły ujawnione, doskonale zorganizowane. Mamy w Europie dwa zwłaszcza państwa, w których te siły doszły do znaczenia i zdolały się świetnie zorganizować: Niemcy i Rosja. W Niemczech do przewrotu prą nacjonalistyczny, stanowiąc tu zaczątek wiecznego fermentu, dążącego do obalenia istniejącego ustroju. W Rosji komunizm stał się doktryną, panującą i punktem wyjścia akcji, dążącej również do obalenia ustroju, istniejącego poza granicami państwa radzieckiego.

To też jeśli się obecnie mówi o anarchistycznych występach jednostkowych czy zbiorowych, tu i ówdzie wybuchających na świecie wyrotowych akcjach, o „podpalaczach świata” — trzeba sobie uświadomić, że są to następstwa dwóch doktryn: rozbujałego nacjonalizmu, wyszłego z niemieckiej hodowli — oraz komunizmu, wyszłego z Sowieców. W niedzielę ostatnią w Austrii i na Węgrzech zaznaczyły się właśnie obie te doktryny. W Austrii przywódca Heimwehry, wylęglę z niemieckiego „hitlerizmu”, dokonał próby przewrotu pokusił się o owdzielenie rządu państwa, Na Węgrzech komuna dokonała tuż pod stolicą państwa pod Budapesztem, krwawego zamachu kolejowego, wysadzając maszyną piekielną pociąg i powodując obfite żniwo śmierci.

Oczywiście, ani jedna ani druga akcja wyrotowo-zamachowa nie spełnia tego celu, jaki przyświeca inicjatorom. W Austrii likwidacja dywersji politycznej „Heimwehry” była dziełem kilkunastu godzin. Na Węgrzech kilkadziesiąt ofiar przypieczętuje zbrodniczą akcję komunistyczną.

Ale choć nieudane, jednak akcje te są groźnym memento dla wszystkich, którzy naprawdę

nie chcą, aby do tych przetrzonych kłopotów i trosk, jakie przeżywamy dziś w Europie, przybywało jeszcze widmo wojen domowych. Akcje te są ostrzegawczymi sygnałami, krwawo oświełającymi te punkty, z których biją źródła niepokoju dla świata.

Europa przeżywa właśnie ciężkie przesilenie gospodarcze. My, Polacy odczuwamy je może w mniej przykrej formie i w mniejszych rozmiarach, niż inni. Jednak równym dla wszystkich państw w Europie warunkiem przetrwania jest — spokój, równowaga, skupiona rozważa.

I właśnie w tej chwili z dwóch, pozatem krótko siebie przeciwnych — biegunów, nacjonalizm i komunizm, idą poduszczona anarchizacja. Właśnie na trudnościach, z jakimi teraz pod względem ekonomicznym przychodzi walczyć poszczególnym państwem, żerują oba te źródła anarchji. Dla nich im cięższe położenie ogółu, tem bardziej pożądaną jest gratka zmagania równowagi. Węszą za zerm...

Walka z nimi jest pierwszym obowiązkiem wszystkich, którzy nie życzą sobie rozpętania bratobójczych walk i ponurego widoku zniweczenia podstaw kultury europejskiej w wirach anarchji nacjonalistycznej czy komunistycznej.

Dopiero teraz w całej pełni przejawia się ta genialna intuicja, z jaką Józef Piłsudski od listopada 1918 roku, od chwili uzyskania przez Polskę niepodległości i przywrócenia Polsce bytu państwowego, odgradzał nasz kraj, nasze rządy i nasze społeczeństwo od naporu dwóch sił wyrotowych: — wybujałego nacjonalizmu i jadu komunistycznego.

Każdy dzień przynosi dowód, że ta koncepcja Twórcy Niepodległości i Wielkiego Budowniczego Państwa, iż Polska ani nie może wpaść w otchłanie nacjonalizmu ani stać się terenem eksperymentów socjalnych Moskwy, — była i jest jedynie wskazana dla naszego bytu i bezpieczeństwa.

Przyszła wojna, przyniesie koniec świata

Prasa niemiecka donosi, iż manewry powietrzne, które odbyły się niedawno we Włoszech, stały się dla pisma „Osservatore Romano” punktem wyjścia do bardzo poważnych rozważań na temat przyszłej wojny. Marszałek Badoglio w swojej krytyce włoskich manewrów powietrznych wskazywał na konieczność obrony powietrznej i mówił o morderczych instrumentach wojny.

Jeszcze ważniejszym obowiązkiem — pisze „Osservatore Romano” jest polepienie wojny. Jest ono ważniejsze, niż jakiegokolwiek inne moralne, socjalne i obywatelskie przykazanie. Fakt ten zresztą prdnieśli rozmaiti obserwatorzy i sprawozdawcy manewrów lotniczych. Stwierdzono, iż w przeciągu kilku godzin Ankona Florencia, Spezia, Bologna i Medjolan ległyby w gruzach. Pozostała przy życiu ludność byłaby zatruta.

Powtórzyć takie próby we

Francji, Anglii, w Niemczech — pisze „Osservatore Romano” — a wynik będzie wszędzie ten sam. Ostatnia wojna światowa, którą określono, jako największe nieszczęście dziejów, zblednie wobec przyszłej wojny, która równać się będzie końcowi świata, nie tylko z powodu ruin, w których pograży świat, lecz i z powodu zniszczenia, jakie posieje w ludzkich uczuciach, w ludzkim sposobie myślenia.

W wojnie powietrznej fała walki zaleje również ludność cywilną. Pole bitwy rozciągnie się nad całym krajem, walczące oddziały obejmą cały naród, jeżeli bowiem nie będzie on cały walczył czynnie z bronią w ręku, to cały będzie wystawiony na niebezpieczeństwo śmierci.

Wraz z wojną powietrzną zalamuje się wszelka kulturalna myśl, zniszczy ludzkie uczucie, zamrze chrześcijańska tradycja.

NA SZEROKIM ŚWIECIE.

PARYŻ Pat. „Petit Parisien” donosi, iż sekretariat Ligi Narodów otrzymał od rządu japońskiego memorandum w sprawie zbrojeń Japonii. Siły zbrojne lądowe Japonii wynoszą 259.300 w czem 17.000 oficerów. Siły morskie 88.000, lotnictwo 6944. żołnierzy. Tonaż marynarki sięga 850.328 ton. Siły lotnicze składają się z 838 samolotów oraz 300 hydroplanów.

BERLIN Pat. Rząd badeński ogłosił dziś następujący komunikat: „Ponieważ stwierdzono, że prezydent państwa badeńskiego zmarł na chorobę zakaźną, przewidziane w programie uroczystości przewiezienia zwłok do Sejmu badeńskiego oraz pochód pogrzebowy na cmentarz nie odbędą się.

Według informacji prasy, zwłoki zmarłego pochowano wczoraj w nocy pojąmie na cmentarzu w Karlsruhe.

RZYM Pat. Król dokonał otwarcia XV międzynarodowego kongresu żeglugowego wobec przedstawicieli 36 państw, zgromadzonych w pałacu Dozów w Wenecji. Polskę reprezentują inż. Nagórski, Bruns, Tychoniewicz i Rummel. Na czele delegacji polskiej stoi ambasador Przędziński.

WIEN Pat. Rząd związkowy wydał zarządzenie, mocą którego wszyscy urzędnicy, którzy brali jakiegokolwiek udział zamachu stanu, mają być niezwłocznie zawieszani w urzędowaniu i pociągnięci do odpowiedzialności bądź dyscyplinarnej, bądź karnej.

DROBNE WIEŚCI Z KRAJU.

WILNO. Pat. W pobliżu wsi Rykowice trzy siostry Wojciukówny Marja, Zofja i Jadwiga przeprowały się łodzią na drugą stronę rzeki Trościanicy. Silny prąd uniósł łódź z biegiem rzeki i w pewnej chwili wyrócił. Dziewczęta utonęły. Zwłok nie wyłowiono.

WARSZAWA. Pat. Zapowiedziany na wczoraj ogólnokrajowy konkurs modeli latających, ze względu na niepomyślną pogodę, został odroczony.

LIDA. Pat. Dnia 12 września w godzinach przedpołudniowych został potrzelony kilku kulami przez nieznaną osobników na Rosiakach, podporucznik 5 p. lotn. Kuźnicki Kazimierz. Przewieziono go w stanie ciężkim do szpitala garnizonowego. Władze prowadzą śledztwo.

Manifest rządu austriackiego

WIEN Pat. Rząd austriacki wydał manifest, w którym mówi, że mała garstka obywateli, pozbawiona wszelkiego poczucia odpowiedzialności, usiłowała wpedzić Austrię w sytuację niebezpieczną zarówno dla stosunków wewnętrznych, jak i zagranicznych. Zbrodnicze przedsięwzięcie

stłumiono bardzo szybko. Powtórzenie się tego rodzaju awanturniczej polityki w przyszłości wykluczone. Rząd dziękuje w odezwie armji, żandarmerji, policji i ludności za współdziałanie w tłumieniu zbrodniczych poczynań i zapowiada surowe ukaranie winnych.]

Główny inspektor sowieckiego lotnictwa wojskowego ofiarą katastrofy

MOSKWA. Pat. W katastrofie lotniczej zginął główny inspektor sowieckich wojskowych sił lotniczych Meżeraup, wraz z pomocnikiem swym instruktorem mechanikiem Pisaremko. W niedzielę w południe o godz. 12-tej w gmachu Lotniczej Akademji

Wojskowej w Moskwie odbyła się przy trumnach ofiar katastrofy cywilna panichida w obecności przedstawicieli władz wojskowych rządu i partji komunistycznej, poczem orszak żałobny udał się do krematorium, gdzie nastąpiło spalenie zwłok.

Echa afery w gimnazjum kieleckim

W Kielcach odbyło się zebranie rodzicielskie poświęcone znanym wypadkom, jakie miały miejsce w gimnazjum im. Śniadeckich. Poszczególni uczestnicy zebrania wskazali na szereg niewłaściwości, jakie miały miejsce w tem gimnazjum, w szczególności przy nauce poszczególnych przedmiotów, bowiem wyraźnie dawał się odczuwać wpływ

czynników politycznych na dorastającą młodzież.

Przyjęto przez akłamację odpowiednią rezolucję, którą postanowiono przesłać ministrowi Oświaty, ponadto wybrano delegację, która przedłożyła wojewodzie kieleckiemu p. Paciorkowskiemu postulaty rodziców w tej materji.

Epidemja cholery na pustyni arabskiej

Z Londynu donoszą: W ostatnich czterech tygodniach zmarło w Basrze 415 ludzi na cholere. Do szpitali przewieziono 787 chorych na tę samą chorobę. Lotników angielskich izolowa-

no, dlatego, że nie było między nimi ani jednego wypadku cholery. Arabowie przychodzą masowo z pustyni, by się poddać szczepieniu ochronnemu.

Zmagania Polski z kryzysem w ocenie Europy

Chociaż społeczeństwo nasze, dojrzwając do rozumienia spraw państwa, nie potrzebuje już obecnie czerpać inspiracji i wskazań dla swej działalności ze źródeł obcych, nie ma ona powodu rezygnować z pożytku wymiany poglądów i współpracy z przedstawicielami przyjaznego nam Zachodu europejskiego.

Najniebezpieczniej nie tak nie nęka myśli i nie tak nie mąci wyobraźni, jak długotrwała, wyczerpująca walka z obecnym kryzysem ekonomicznym, polegająca ca na rosnącej wciąż girlandzie ofiar i samoograniczeń najdotkliwszej, bo materialnej, natury, i to ze strony coraz liczniejszych, coraz szerszych warstw obywateli.

Co chwila zrywa się z ust naszych pytanie: czy to aby jest potrzebne? — czy nie można inaczej? — czy rząd przypadkiem nie idzie błędną drogą, zaciskając pasą, kurcząc budżet, obcinając uposażenia, żądając nowych ofiar podatkowych?

Skuteczność tych ofiar zdaje się najlepiej świadczyć o ich celowości. Rezultatem polityki oszczędnościowej, prowadzonej przede wszystkim przez p. premiera Prystora i ministra skarbu p. Jana Piłsudskiego, jest utrzymanie w tych ciężkich miesiącach stałości naszej waluty. Silna i niezachwiana pozycja złotego polskiego, w okresie gdy zachwiana marką niemiecką i funt angielski trzeba było ratować nadzwyczajnymi środkami, zgromadzonemi przez wspólny wysiłek najsilniejszych potęg finansowych, — to nie jest tylko fakt ekonomiczno-wewnętrzny znaczenia. Ma on wielką międzynarodową wymowę polityczną i mówi on też o charakterze narodu, który przez ofiary, własnym wysiłkiem dochodzi do posiadania siły i niezależności.

Jeśli premier angielski Mac Donald dzisiaj dopiero obwieszcza obywatelom swego kraju, że zredukował swoje uposażenie o tysiąc funtów, ponieważ woli otrzymywać setery tysiące funtów pewnych, niż pięć tysięcy niepewnych, — wskazując w ten sposób drogę oszczędności, jako jedynie celową w poszukiwaniu ratunku z kryzysu, — to w Polsce każdy urzędnik, każdy inteligentny pracownik, a nawet znaczna część mas robotniczych doszło do zrozumienia tej prawdy już przed szeregiem miesięcy. Zrozumieniu przez Europę doniosłości tej przeczności polskiej dał właśnie przed dwoma dniami wyraz w genewskiej rozmowie z dyrektorem „Lskry” francuski minister skarbu p. Flandin, zażywający opinji jednego

z najwybitniejszych finansistów naszych czasów. P. Flandin podniósł przede wszystkim rewelacyjność faktu, iż „w wielkim światowym kryzysie, Rzeczpospolita Polska wychodzi powoli zwycięsko z trudności ostatnich miesięcy, które były wspólne całemu światu, bez uciekania się do kogokolwiek o pomoc finansową”. „Nie było — oświadcza p. Flandin — w ciągu tych miesięcy chwili, w której miałbym jakiegokolwiek obawy o polską walutę tak, jak miałem o inne”.

Nie trzeba tłumaczyć, że w ten sposób polityka oszczędnościowa uzdrawiając całokształt systemu gospodarki narodowej, osiągnęła drogi niezmiernie ważny cel, a mianowicie wzrost zaufania do Polski w świecie, a zwłaszcza do jej zdolności i solidności gospodarczych. To zaufanie zaś jest kluczem do kredytu, bez którego żaden organizm gospodarczy nie może obywać się przez czas dłuższy.

Właśnie p. Flandin stwierdza ścisły związek między kredytem i zaufaniem. Pierwszy jest funkcją drugiego — „Zufanie zaś wynika z faktów, tylko z nagich faktów” — akcentuje minister francuski. „Świat jest potrzebny fakt zwycięstwa Polski w zakresie jej wewnętrznych prac finansowych”.

To jasne. Polska, szkalowana i wyszydzana przez wrogą propagandę, jako kraj rzekomo „pozbawiony zdolności organizowania życia ekonomicznego”, ma teraz moment triumfu. Opłaca go ciężkimi ofiarami, lecz każda ofiara pracuje na zwycięstwo, a zyski, ze zwycięstwa nagrodzą wszystkie ofiary. Dzielić je będziemy wszyscy.

Amerjka ku czci Pułaskiego

NOWY JORK. Pat. Prezydent Hoover wydał do obywateli Stanów Zjednoczonych proklamację wzywającą do uroczystego obchodu w dniu 11 października ku czci Pułaskiego, polecając wywieśzenie w tym dniu sztandarów na wszystkich gmachach rządowych.

Międzynarodowy kongres organizacji lekarskich w Budapeszcie

Donoszą z Budapesztu, iż otwarto tam międzynarodowy kongres związków organizacji lekarskich całego świata. Tematem obrad kongresu są sprawy organizacyjne.

Z TEATRU.

Szwejk

Przygody dzielnego wojaka
sztuka w 3 częściach
13 obrazach

podług powieści Haszka. Przekład i redakcja polska J. Witlina. Reżyserja: H. Barwińskiego. Dekoracje: Z. Balka.

Wszelka przeróbka sceniczna nawet wówczas, gdy jej dokonuje autor powieści, staje się matką częścią, że tak się wyrazi macierzystego organizmu, z którego przeróbka ta bierze początek.

Pewien lingwista tłumaczył mi kiedyś, że nomenklatura rzeczy jest niesłychanie względna.

Nazywamy normalnie przedmioty widziane: krzesłem, stołem, skrzypcami, człowiekiem i t. p. zapominając o tem, że części powstające wskutek polamania, czy zniszczenia tych przedmiotów nie mogą korzystać z takiej nomenklatury, jaką się określa także części przedmiotów nieskazitelnej całości i solidności.

Odebrana część np. noga od krzesła nie jest już temsamem „nogą od krzesła”, oko trupa nie jest już więcej „okiem”.

Utwór literacki w danym wypadku — powieść, jest lekturą, którego zrozumienie i komentowanie spada na wyłączną odpowiedzialność czytelnika.

Na odcinku życia ukazany mu przez autora myśl pracuje nie według woli czytelnika.

Jeśli tylko niema t. zw. współczesnej „ekonomii literackiej” w sensie czysto stylistycznym, wszelkie inne zagadnienia są rozwiązywane wyłącznie przez autora samego.

W przeróbce scenicznej atoli, autor ginie w cieniu interpreta tora.

Wszelkoność subtelnej charakterystyki w jej różnorodnych odchyleniach psychologicznych ustępuje miejsca migawkowemu podchwytyciu dobowego profilu danego bohatera.

Jest to już jednak tylko fragment, często być może zdumiewająco ostro zarysowany, nie mniej jednak pozostaje on fragmentem nieprzekonyującym o sile wyrazu całości.

„Szejk” lubelski posiada te same zalety i niedociągnięcia. Należy o nim mówić bez doszukiwania się pokrewieństwa z dziełem Haszka.

Reżyser uczynił wszystko by skłone fragmenty utrzymać w kolejności i względnej ciągłości akcji.

Skoro się jednak uwzględni trudności inscenizacyjne, jakie przy takim rywalizowaniu z kinematografią ma się do przezwyciężenia, należy wybaczyć, że niektóre zwłaszcza końcowe obrazy wypadły bliżej z powodu częstych „dziur” i słabego nasycenia sytuacji dowcipem.

Całość mimo wszystko zmontowana wprawną ręką p. Barwińskiego dała rezultat jaknajbardziej dodatni.

Rolę Szejka odegrał p. Stróżewski, ujmując ją groteskowo choć jedn. stronnice.

P. Stróżewski jest inteligentnym aktorem, miał wlec możność zgaszczenia farb, jakimi należy namalować Szejka, który według jego interpretacji wprawdzie bawił niefrasobliwie widownię, przypominał jednak niedowznanego i czystej wody idjota.

P. Wyrwicz, który ukazał się tylko w jednym i to krótkim akcie, wniósł ze sobą tak olbrzymią falę humoru, że do końca przedstawienia publiczność pozostała pod wrażeniem tego niecodziennego i doprawdy wspaniałego majstersztyku aktorackiego.

Dobrze się spisali p. p. Dąbrowski, Dorwski jak zresztą pozostali aktorzy, którzy solidarnie zadali sobie trud, by przedstawienie, które zresztą spotkało się

U kolebki Pomnika

W związku z wywiadem w sprawie pomnika Jana Kochanowskiego w Lublinie ogłoszonym w jednym z pism lubelskich Komitet Towarzystwa Biblioteki Publicznej im. Heronima Łopacińskiego w Lublinie uważa za niezbędne uzupełnić go jak następuje:

Inicjatywa budowy pomnika Jana Kochanowskiego w Lublinie zrodziła się w łonie Komitetu Towarzystwa Biblioteki im. Łopacińskiego w Lublinie na parę miesięcy przed ujęciem jej w protokół zebrania tegoż Komitetu z dnia 27 lipca 1929 r., przy czym projektowano: 1) umieszczenie pomnika przed gmachem byłego Trybunału Koronnego, w którym w roku 1584 zakończył życie Poeta. 2) Fundusze zbierać przedewszystkiem wśród młodzieży szkolnej na terenie Okręgu szkolnego lubelskiego, na co już wyraził zgodę i obiecał przychylnie poparcie p. dr. E. Nowicki ówczesny kurator okręgu. Z kolei nawiązano za pośrednictwem p. Ziolkowskiego

artysty lubelskiego pierwiastkowo listownie, a następnie w drodze osobistego spotkania się w Warszawie kontakt z p. Strynkiewiczem późniejszym laureatem i twórcą pomnika informując się o warunkach i kosztach pomnika.

Szczegóły powyższe Komitet Biblioteki im. Łopacińskiego podaje do wiadomości publicznej, ażeby zaznaczyć, że inicjatywa budowy pomnika Jana Kochanowskiego w Lublinie, wybór miejsca, środki pieniężne, a trafem szczególnym nawet wybór artysty — zrodziły się w łonie Komitetu.

W myśl zasady tworzenia dzieła wspólnym wysiłkiem Komitet wszedł sua sponte w kontakt z Zarządkiem Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Lublinie jako instytucją pokrewną lecz przyszedł z wyraźnym zarysowanym już pomysłem budowy, słusznie przeto żądać może, ażeby gdy zajdzie mowa o budowie pomnika nie została pominięta Biblioteka im. Łopacińskiego w Lublinie.

Skład osobowy sekcji Wystawy Ruchomej Prób i Wzorów Przemysłu Ludowego

W uzupełnieniu wczorajszego komunikatu prasowego podajemy skład osobowy 5 sekcji Wystawy:

1) Sekcja Przemysłowa: inż. Jan Bolcewicz, Naczelnik Wydziału Przemysłowego Urzędu Wojew., inż. A. Kozłowski, prezes Stowarzyszenia Techników, inż. Tadeusz Kryński, Dyrektor Izby Przemysł. Handl.

2) Sekcja handlowa: dr. Karol Holenberg, Dyrektor Izby Przemysłowo-Handlowej, Edward Krauze Przemysłowiec, dr. Zilberszlag Salek, dyrektor „Karpas”

3) Sekcja Rzemieślnicza: Aron Lew, członek Izby Rzemieślniczej, Mr. Cecyljan Ptasinski, sekretarz Izby Rzemieśln.

4) Sekcja samorządowa: inż.

Romuald Golla, Dyrektor Elekrowni Miejskiej, inż. J. Modrzewski, Dyrektor Gazowni Miejskiej, Marjan Szaynowski, Naczelnik Wydziału Samorządowego Urzędu Wojewódzkiego, Edmund Wojnicz, sekretarz Wydziału Powiatowego w Lublinie.

5) Sekcja szkolna: Janina Komornicka, wizytatorka szkół powszechnych, inż. Teodor Markiewicz, Naczelnik Wydz. Skół Zawodowych Kuratorjum Lubelskiego, Teodor Moniewski, Dyrektor Gimnazjum im. Staszica, Jadwiga Sasorska, Dyrektorka Szkoły Zawodowej Żeńskiej.

Skład pozostałych 5 sekcji podamy w następnym komunikacie.

Konferencja w sprawie organizacji Giełd Mięsnych

W dniu 10 b. m. odbyła się w lokalu Izby Przemysłowo-Handlowej w Lublinie konferencja w sprawie organizacji giełd mięsnych w Polsce. Konferencje, na której byli obecni przedstawiciele handlu mięsnego hurtowego i detalicznego, delegaci cechów rzeźniczych i wędliniarskich oraz organizacje rolniczo-kulturalnych, zagaił vice dy. Izby dr. K. Hollenberg, który zabrał dotychczasowe wysiłki w dziedzinie ustroju giełd mięsnych w Polsce i przedstawił projekt sieci organizacyjnej giełd, opracowany przez giełdę Mięsną w Warszawie.

Po wyczerpującej dyskusji, zebrani ustalili jednolitą opinię w sprawie podziału Państwa na okręgi giełdowe. M. in. wypowiedziano się przeciw włączeniu woj. poleskiego do lubelsko-wolyńskiego okręgu giełdowego.

W końcu zebrani, którzy są jednocześnie członkami Komitetu Organizacyjnego Giełdy Mięsnej w Lublinie, opowiedzieli się za przyspieszeniem prac dookoła organizacji Lubelskiej Giełdy Mięsnej.

Pozatem konferencja wyraziła pod adresem Izby Przemysłowo-Handlowej prośbę o wszczęcie u miarodajnych czynników starań celem zupełnego uwolnienia

od podatku przemysłowego od obrotu transakcyj, zawieranych na giełdach, gdyż dotychczasowa przyznana ulga nie jest wystarczającą zachętą do zawierania transakcyj na giełdzie mięsnej.

**Tajemnicza kradzież w sklepie jubilerskim na Krak.-Przedmieściu
Sprawcy kradzieży w potrzasku**

W dniu 8 sierpnia b. r. wśród niewytłumaczonych okoliczności zniknęła ze sklepu jubilerskiego p. Kazimierza Kalickiego, mieszczącego się przy Krakowskim Przedmieściu 1, kasetka wraz z klejnotami, wartości z gó rą 10.000 zł.

Kradzieży dokonano bez żadnego włamania i z tak niezwykłą wprawą, że p. Kalickiemu nie nasunęły się na uwagę żadne poprzedzające podejrzenia okoliczności lub momenty, a nawet nie mógł powziąć jakichkolwiek możliwych podejrzeń. Kradzieżą tak tajemniczą zajęły się energicznie władze śledcze, które specjalną uwagę zwróciły na jednego z b. pracowników tej firmy nazwiskiem Stanisława Marzętę,

Ziemia Lubelska Sportowa.**Walki o mistrzostwo ligi**

Ostatnia niedziela mistrzostw ligi poczyniła w tabeli ligowej znaczne przesunięcia przyczem LKS wysunął się na 6 miejsce. Garbarnia i Wisła uocniły się na pierwszych miejscach zaś Ruch, który przegrał ostatni mecz spadł na 8-e miejsce. Na końcu tabeli „kroczy” zdecydowanie lwowska Lechia mając swe 8 pkt. przed nią stoją Czarni 10 pkt. i Warszawianka 10 pkt. Wyniki ostatnich meczów są następujące.

Łódź. LKS — Ruch 4:0. Cały czas mecz prowadzony był pod silną przewagą łodzian, którzy

też wygrali zupełnie zasłużenie. **Lwów.** Wisła — Czarni 2:1. Zacięta walka i niezastuzona porażka Czarnych.

Warszawa. Pogoń — Warszawianka 3:1. Zasłużone chociaż zbyt wysokie zwycięstwo drużyny lwowskiej.

Kraków. Garbarnia — Warta 2—2. Po zaciętej walce wynik remisowy widzów około 6000

Warszawa. Polonia — Legja 1—1 mecz ten zakończył się zasłużonym wynikiem remisowym. Widzów 5.000.

W ogniu walk o wejście do ligi

Na froncie walk o wejście do ligi rozgorzały w ostatnią niedzielę niezwykle zacięte boje, które dały nadzwyczaj sensacyjną i wysokie zwycięstwa faworytom. Opinia typuje Naprzód (Lipiny Śląsk) na kandydata do ligi.

Przy okazji zaznaczyć musimy że śląski Naprzód, był pierwszą polską drużyną, która w roku bieżącym pokonała w kraju wiedeński Hakoah.

Siedlce 22 p. p. — W. K. S. (Równe) 8:0. Niezwykle wysokie zwycięstwo drużyny siedleckiej.

Zjazd gwiazdzisty do Siedlec

W niedzielę odbył się motocyklowy zjazd gwiazdzisty do Siedlec, organizowany przez siedlecki klub motocyklowy „Gryf”. Zjazd organizowany był z okazji 100-lecia bitwy pod Iganiami i w związku z odsłonięciem pomnika na polu bitwy.

Na zjazd przybyło około 30 maszyn pozamiejscowych. Zespołowo pierwsze miejsce zajęła Legja—Warszawa, mając przebytych ogółem 2727 km. Puhar Gryfu — przeszedł na własność Legji. Drugie miejsce zajął Łódzki Klub Motocyklowy — 659 km. 3) Lubelski K. M. 492 km.

Indywidualne pierwsze miejsce zajęli:

W kategorii pojedynków do 350 cmt.—1) p. Krusze z Łodzi 228 km., w kategorii pojedynków ponad 350 cmt. — 1) p. Dembow-

Poznań. L. T. S. G. — Legja 4:2 po zaciętej walce mecz zakończył się zwycięstwem drużyny L. T. S. G.

Wilno 1 p. p. Leg. — 76 p. p. (Grodno) 9:0 mecz ten zakończył się łatwym zwycięstwem drużyny wileńskiej.

Warszawa. Skra — Gryf (Toniń) 3:1 zdecydowane zwycięstwo drużyny robotniczej.

Katowice. Naprzód — R. K. S. (Radom) 13:2. Bezapelacyjne, wysokie zwycięstwo drużyny Naprzód.

ski z Lublina, w kategorii motocykli z przyczepkami do 600 cmt. 1) kpt. Szumowski z Legji. 387 km. W kategorii motocykli z przyczepkami ponad 600 cmt. 1) Włodzimierski z Łodzi — 431 km.

HEMOROID
stan zapalny
swędzenie
krwawienie
USUWA
HEMORIN
KLAWE

**Tajemnicza kradzież w sklepie jubilerskim na Krak.-Przedmieściu
Sprawcy kradzieży w potrzasku**

Zadnych jednak poszlak nie było i w tym kierunku. Wreszcie na skutek zarządzonej ścisłej obserwacji tutejszych sklepów jubilerskich i niektórych osób przytrzymano w dniu 23 ub. m. wspomnianego Marzętę w sklepie jubilerskim p. Cufrydena na św. Duskiej, w czasie dokonywania transakcji paru precjosów jak pierścienie, kolczyki itp. jak się okazało pochodzących właśnie z dokonanej świeżo kradzieży u p. Kalickiego. Marzętę zaarrestowano, który w końcu przyznał się do kradzieży i wydał nazwiska swych współników.

W związku z tem zatrzymany został Jan Chęć, zamieszkały przy ul. Narutowicza 48—a drugi współnik Bronisław Biał zdołał się ukryć.

Jak najzgodniej z podaniem informacjami przez sprawców kradzieży rozbita kasetka została znaleziona w Bystrzycy, zaś część klejnotów znaleziono, ukrytą w grobach na cmentarzu na Rurach, część na poddaszu w domu Marzęty, a część sprzedaną Jakubowi Rajchsztajnowi. zamieszkałego przy ulicy Narutowicza 34.

Wszystkie skradzione przedmioty zostały zwrócone właścicielowi, sprawcy zaś kradzieży znaleźli się w rękach sprawiedliwości, z wyjątkiem Biał, za którym władze bezpieczeństwa zarządziły energiczne poszukiwania.

Prof. Szkoły im. Chopina
Cecylja Grudzińska
przyjmuje lekcje gry fortepianowej
szkolne i prywatne 918
Narutowicza 27 m. l.

PIANINA nowe gwarantowane od 1700 zł.
poleca
JAN GRZEGORZEWSKI
Lublin, Zamojska 13, tel. 14-35
Sprzedaż na dogodnych warunkach. Zamiana, strojenie i korekta

z zasłużonym przyjęciem u publiczności-wypadło jaknajlepiej. Szczególną uwagę zwracały na siebie dekoracje p. Balka. Upraszczanie perspektywy uzupełniającej pomysłowo urządzone wnętrza wypadło b. efektywnie. Wielkiem powodzeniem cie-

szyl się przemarsz kartonowych wojsk austriackich. Wystawiając „Szejka” dyrektorka Teatru wystawiła sobie chlubne świadectwo tak, że niewątpliwie sztuka ta przez dłuższy czas będzie ozdobą repertuaru lubelskiej sceny. **Juljan Tur.**

KRONIKA MIEJSKA

WRZESIEŃ

16

Środa

Wschód s. g. 5.10
Zachód s. g. 17.51
Dziś 1 s. dz. Kornel
Jętro Franciszka

NOCNE DYŻURY APTEK

Dziś w nocy ze środy na czwartek dyżurują: Apteka Żółtowskiego Krak. Przedm. 5, apteka Pryliskiego Narutowicza 27 i apteka Boldoka ul. 1-go Maja 29.
Oraz apteka Polickiewicza Bychawska 42.

Gdzie spędzić wieczór?

TEATR — „Swejk”
„CORSO” — „Monte Carlo” i „Niebieski Motyl”
„APOLLO” — „Rozstrzygnięta noc” i „Janko Muzykant”
„ITALIA” — „Szachowalca serc”
„UCIECHA” — „Znak Zorzy”
„VENUS” — „Nie zdradź!”
„TECZA” — „Przygody brygadiera Gerarda”

Zebrań Sekcji Robotniczej BBWR. Dziś, dnia 16 września o godz. 18-ej w lokalu Sekretariatu Komitetu Miejskiego BBWR w Lublinie (Radziwiłłowska № 1) odbędzie się zebranie I Sekcji Kola Robotniczego BBWR. Na porządku dziennym referat o mniejszościach w Polsce.

Bralnia Pomoc Wolnej Szkoły Malarstwa i Rysunku w Lublinie przy ul. Narutowicza 35 podaje do wiadomości zainteresowanych, że przyjmuje do wykonania wszelkie prace artystyczne, jakoto: malowanie i odnawianie kościołów, ołtarzy i obrazów. Prace wykonują uczniowie tylko starsi z III i IV-go kursu pod osobistym kierownictwem fachowym profesorów artystów malarzy, a za wykonanie tychże bierze odpowiedzialność Dyrekcja Szkoły, do której należy skierować zamówienia.

Tam gdzie szczęście mieszkał Wszyscy w Lublinie znają szczęśliwą kolekturę Domu Bankowego M. Morajne. Niema klasy, niema ciągnięcia, aby w kolekturze tej nie padły wielkie wygrane. Dopiero przed kilku dniami mieliśmy możność donieść naszym Czytelnikom, że największa wygrana 3-go dnia ciągnięcia zł. 20.000.— padła na los № 37179 sprzedany przez Dom Bankowy M. Morajne — dziś jał radzi jesteśmy zakomunikować, że wielka wygrana dnia wczorajszego zł. 10.000 padła na los Nr. 132801 — znów sprzedany przez kolekturę Morajnego. Zawsze wierzyliśmy w szczęśliwą kolekturę Morajnego i nie omyliliśmy się. Wszyscy przekonaliśmy się, że tylko tam szczęście trzyma się, tam stałe mieszka i tam obrali sobie siedlisko. Ciągnięcie bieżącej 5 ej klasy potrwa 5 tygodni, przyczem wszystkie wielkie wygrane, jak 1.000.000 zł., 400.000 zł., 300.000 zł., 200.000 zł., 75.000 zł., 50.000 zł. i wiele, wiele innych leżą jeszcze w kole szczęścia.

Radzimy zatem wszystkim naszym Czytelnikom, którzy dotychczas z jakichkolwiek bądź przyczyn losu nie nabyli, aby nawet drogą odmówienia sobie innych wydatków — natychmiast nabyli los klasy 5 ej u Morajnego.

Mieszkańcy wypadku. Fajwel Nudelman, lat 18, zamieszkały przy ul. Ruskiej 25, wszadził rękę pod kolo wozu, które zmiatało mu dwa palce prawej ręki. Rannemu młodzieńcowi pierwszej pomocy udzielił lekarz na stacji Pogotowia Ratunkowego.

Kamieniem w głowę. Siedmioletni Jankielek Fajgman —

Grodzka 28, bawił się wesoło z kolegami na „Górze Dominikańskiej”. W pewnej chwili Jankielek został uderzony kamieniem w czoło przez jakiegoś łobuziaka. Ranę oparzyło mu Pogotowie Ratunkowe.

Nagle śmierć starca. Stanisław Dyl, liczący około 70 lat życia, w dniu wczorajszym wyszedł przed dom, gdzie nagle zasłabł. Przed przybyciem Pogotowia Ratunkowego zakończył życie. Miejsce wypadku na Dzieńskiej. Powodem atak paraliżu.

Nagle zgon na Helenowie. W dniu wczorajszym zmarł nagłe na przedmieściu Helenów 28 letni Kazimierz Kuchta. Przybyłe na miejsce wypadku Pogotowie Ratunkowe stwierdziło śmierć.

Kradzież wyrobów tytoniowych Pestkowska Hilata, właścicielka sklepu tytoniowego, zam. Przemysłowa 4, zameldowała o kradzieży 500 szt. papierosów „Grand”, 500 „Klub” 400 „Płaskich”, 60 „Egipskich” 120 „Damskich”, 400 „Aromatica” i 40 sztuk „Maden” ogólnej wartości 80 zł., przez nieznaną sprawców ze sklepu pod powyższym adresem.

Stożąc złodziejką. Szternblich Mojżesz, zam. Krótka 3, zameldował o kradzieży przez swoją służącą Lipińską Helenę lat, 17, 2-ch pierścionków złotych, jeden z oczkiem brylantowym, wartości 400 zł., obrączka złota wartości 30 zł., oraz pieniądze i zł. gotówki z torebką, która została schwyta na gorącym uczynku kradzieży. Skradzione przedmioty zostały jej odebrane i zwrócone właścicielowi.

Okradła ją prostytutka. Matysiak Feliksa, zam. Piłkarski 9, zameldowała o kradzieży z niezamkniętego mieszkania sukienki, wartości 15 zł. oraz gotówki 5 zł. przez nieznaną jej prostytutkę czasowo przebywającą w jej mieszkaniu. Dochodzenie w toku.

Domagał okradził. Domagała Ignacy, zam. w Domu Kolejowym zameldował o kradzieży koczucha czarnego kolejowego wartości 150 zł. i parę butów chromowych nowych wartości 60 zł. na jego szkodę przez nieznanego sprawcę.

Wyjaśnienie: W sprawozdaniu z wyborów nowych władz Związku Podoficerów Rezerwy w Lublinie zamieszczonym w Nr 250 z dnia 15 bm. mylnie podano nazwisko p. A. Skulskiego jako kandydata na stanowisko Prezesa Związku. Wprawdzie kandydatura byłego Prezesa Skulskiego została zgłoszona, lecz zgodnie z jego wolą została wycofana.

RADJO-PROGRAM

Na czwartek 17 września

- WARSZAWA
- 11.58. Sygnał czasu z Warsz. Obs. Astr. hejnał krak.
- 12.05. Program na dzień bież.
- 12.10—13.10. Muzyka z płyt gramof.
- 13.10. Urząd. kom. Państw. Inst. Met.
- 14.50. Komunikat gospodarczy.
- 15.25. „O Instytucie gospodarstwa domowego”.
- 15.45. Komunikat L. O. P. P.
- 16.00—16.35. Muzyka z płyt gramof.
- 16.45. Kom. Centr. Biura Hydrogr. dla żeglugi i rybaków.
- 16.50. „Wystawa sztichów w kamienicy Barczyków w Warszawie”.
- 17.15—17.35. Muzyka z płyt gramof.
- 17.35. Odczyt ze Lwowa.
- 18.00. Konecni popołud.
- 19.20. Kom. Tow. Zachęty do hodowli koni w Polsce.
- 19.25—19.40. Muzyka z płyt gramof.
- 19.40. Giełda rolnicza.
- 19.50. Urząd. kom. Państw. Inst. Met.
- 19.55. Kom. Państw. Urz. Wych. Fizycznego i Państw. Zw. Sport.
- 20.00. Pras. Dziennik Radiowy.
- 20.10. Komunikat sportowy I.
- 20.15. Słowo wstępne do transmisji z Genewy.
- 20.30. Transmisja z Genewy.
- 23.00—24.00. Muzyka taneczna z danctegu „Oaza”.

Kącik esperancki.

Pomnik d-ra L. L. Zamenhola

W Reinertz, miejscowości kuracyjnej położonej na Śląsku niemieckim wzniesiony został pomnik d-ra L. L. Zamenhola—lekarza-okulisty z Warszawy, autora języka „Esperanto”.

Remarque po esperancku.

Przed tygodniem ukazało się drugie dzieło Remarque’a „Droga powrotna” w przekładzie esperanckim i nosi tytuł „La vojo returne”. Pierwsze dzieło tegoż autora „Na Zachodzie bez zmian” („En okcidento nenio nova”) zostało sprzedane w ilości 7 tysięcy egzemplarzy w ciągu dwu miesięcy.

Dom esperantystów w Arnheim

W holenderskim mieście w Arnheim został pobudowany przez Magistrat tegoż „dom esperantystów”, w którym ma się mieścić siedziba Cseh-Institutu.

Dnia 5 września odbyło się poświęcenie gmachu w obecności przedstawicieli rządu holenderskiego, władz miejskich i 156 zagranicznych esperantystów, którzy przebywają teraz właśnie w Arnheim na kursie instruktorskim prowadzonym przez księdza Andreo Cseh.

Nowo utworzone ognisko esperanckie posiada internat, sale wykładowe, czytelnię i klub dla kilkuset osób.

Kursy języka Esperanto.

Zorganizowany przez Polskie Towarzystwo Esperantystów w Lublinie 10-dniowy bezpłatny kurs Esperanto ma się ku końcowi. To co przed tygodniem zdawało się, że jest niemożliwym, dziś stało się realnym i wytrwali słuchacze mogą się już porozumiewać po esperancku w słowie i piśmie z całym światem. Wzroćce zostanie uruchomiony pełny 3-miesięczny kurs pomocniczego języka międzynarodowego. Zapisy i bliższe informacje w cukierni „Warszawskiej” przy ul. Krak.-Przedmieście 60 u dyżurnego członka Polskiego T-wa Esp. od 8—9 wiecz.

Wpływy gwiazd na los człowieka.

URODZENI pod znakiem PANNY, w dniu 16 września posiadają charakter NIEZDECYDOWANY, wola słaba, nieśmiałość, przez co narazają się na cierpienia moralne, lubią poszukiwać nowych wrażeń i towarzystwo pięci odmiennych. Posiadają wrodzone zdolności kupieckie i do przemysłu, a w nowych przedsięwzięciach szybko się orientują. W pracy swojej osiągną powodzenie i będą mieli możność dorobienia się większego majątku, lecz powinni unikać spółek i nie ulegać wpływom otoczenia, a we wszystkim polegać na sobie samych i swoich pierwszych wrażeniach. Winił odważnie przedsięwziąć swoje projekty, nie zrażać się chwilowymi trudnościami i niepowodzeniami, wytrwale oczekiwać zmian na lepsze i pomyślniejszego okresu dla siebie, dzięki czemu powodzenie w życiu przyszłym łatwiej osiągną.

Urodzeni pod wpływem PANNY—skłonni są do niedomagania z lędką, bólu głowy i zębów. Konna jarza lub podługnięcie grozi im niebezpieczeństwem.

Dla urodzonych 16 września, szczególny miesiąc marzec, daty dnia 1, 15, 25, 31, kolce biały z niebieskim, jako amulet-talisman CHRYZOLYT przy nosi szczęście, liczbę loteryjne 52856 :29 W. Pyffello.

DUŻY i słoneczny pokój frontowy o dwóch oknach na parterze do wynajęcia. Wiadomość: Niecała 20/5, 3

Polsce nie grozi epidemia tyfusu płamistego

Jedno z pism warszawskich zaalarmowało opinię publiczną stolicy pogłoskami o szerszej się w Sowiech epidemii tyfusu płamistego. Wywołało to obawy przewleczenia epidemii z pobliskiego sąsiedztwa sowieckiego i wybuchu jej na terenie Polski. Jak wyjaśnia jednak naczelnik wydziału chorób zakaźnych przy min. spraw wewn., dotychczas nie otrzymano tam wiadomości o tyfusie płamistym w Sowiech, a nawet ostatnie raporty

z pogranicznych miejscowości świadczą zupełnie zadawalający stan zdrowotny w paśmie po granicznym tak po naszej, jak i sowieckiej stronie.

Opaść tego, jak wyjaśniono z powyższego źródła, tyfus płamisty na jesień rzadko występuje, groźąc najbardziej w miesiącach zimowych, wobec jednak pomyślnego stanu sanitarnego naszego kraju, nie zachodzi obawa rozprzestrzenienia u nas tej epidemii.

Zamach samobójczy przy ul. 3 Maja Młodą desperatkę przewieziono do szpitala

Dnia wczorajszego w domu Nr. 8 przy ulicy 3 Maja rozegrała się niezwykle tragedia. Oto zamieszkaująca w domu tym przy swej rodzinie 21 letnia Katarzyna Chmielewska—mężatka, wskutek nieporozumień rodzinnych targnęła się na swe życie, wypijając większą dawkę kwasu solnego. Jęki nieszczęśliwej samobójczyni usłyszeli sąsiedzi, którzy też niezwłocznie wezwali na pomoc Pogotowie Ratunkowe.

Po udzieleniu pierwszej pomocy Chmielewska w stanie groźnym przewieziona została do szpitala Szarytek.

Jak się dowiadujemy Chmielewska już swego czasu raz dokonała zamachu na swe życie wypijając wówczas sporo jodyny. Dzięki jednak natychmiastowej pomocy lekarskiej zdołano uratować jej wówczas życie. Ostatnio Chmielewska żyła w ciągłej wojnie ze swą rodziną, powodem której były ciężkie warunki materialne w jakich się ta rodzina znajduje. To właśnie było powodem, że młoda ta kobieta targnęła się na swe życie poraz drugi. Jak zdołaliśmy stwierdzić życiu jej nie zagraża niebezpieczeństwo.

LUBELSKIE TOWARZYSTWO WYDAWNICZE „PRZEŁOM” SPÓŁKA Z OGRANICZONĄ ODPOWIEDZIALNOŚCIĄ W LUBLINIE, ULICA KOŚCIUSZKI № 2 TELEFONY № 315-25. KONTO P. K. O. № 68.896. PRZYJMUJE WSZELKIE OBSTALUNKI W ZAKRES DRUKARSTWA WCHODZĄCE PO CENACH KONKURENCYJNYCH AFISZE, ASYGNARJUSZE, AWIZACJE, BILETY WIZYTOWE, BILANSE, BLANKIETY HANDLOWE, BROSZURY, CENNIKI, CYRKULARZE, ROBOTY TABELARYCZNE, SPRAWOZDANIA itp.

Napisz do mnie MEDJUM POWIE JAKI LOS WZASZEGO ŻYCIA BĘDZIE Rady i wskazówki WTAJEMNICZONEGO Wacława PYFFELLO

DRÓBNE OGŁOSZENIA

Zagubiono pozwolenie na renowację i numer Nr. 109718 z datą 28.V.1930 r. za liczą Władysława Komoroskiego. 52 Planina kryzysowe tylko pier

współczesnej Firmy od 1600 zł. z długoletnią gwarancją i na dogodnych warunkach oraz zamiana poleca Przedstawicielstwo Szpitalna 8 tel. 7-30, 800 ODDZIAŁ Lubelski Zrzeszenia Szpitalów i Pracowników Rzeźniczy

pospolitej Polskiej zawiadania, że d. 4 października 1931 r. o godz. 11 w sali Wydziału Karnego Sądu Apelacyjnego w Lublinie odbędzie się Walne Zgromadzenie Oddziału z następującym porządkiem dziennym: 1) Zgłoszenie i skonfirmowanie Prezydium Zgromadzenia, 2) Odczytanie i przyjęcie protokołu Zgromadzenia poprzedniego, 3) Sprawozdanie Zarządu Oddziału i budżet na rok następnny, 4) Wybory, 5) Wnioski Zarządu Oddziału i 6) Wniosek wniosek. 931

Redakcja i Administracja: Lublin, ul. Kościuszki № 2. Telefon: Redakcja № 5-25, Administracja № 3. Konto w P.K.O. № 68.896. Adres telegraf: Lublin, „Ziemia Lubelska”. Skrzynka pocztowa № 30. Administracja czynna od godziny 9-ej rano do godziny 6-ej wieczorem. — Redakcja otwarta od godziny 11-ej do 1-ej w południe i od 5-ej do 6-ej wieczorem. — Reklamów Redakcja nie zwraca.

Warunki prenumeraty: bez odroczenia miesięcznie 3.25, kwartalnie 11.75, rocznie 38.75, z odroczeniem do domu miesięcznie 3.75, kwartalnie 11.25, rocznie 43. Z przesyłką pocztową, wojakowych i polskiej z odbiorem w Administracji zł. 2.75. **Ceny ogłoszeń:** bez odroczenia złotych 3.25 i z przesyłką pocztową złotych 3.75. za wiersz 1-milimetrowy lub jego miejsce przed tekstem 33 groszy, w tekście 40 groszy, za tekstem 20 groszy (w układzie 8 szpał). Nadrukane i Nekrutowi 25 groszy. Drobne za jeden wiersz 10 groszy. W niedzielę i święta o 25 procent drożej. — Za treść ogłoszeń płatnych Wydawnictwo nie odpowiada. — Administracja przyjmuje ogłoszenia do godziny 6 wieczorem, później o 25 procent drożej.